

Rozmowa z **WALDEMAREM WIKTORCZYKIEM**, dyrektorem ds. wdrażania nowych technologii KHW SA



Traktujemy energię kompleksowo

► **NOWY GÓRNIK: Powinniście fedrować węgiel, a chcecie go zgazować. Gdzie tu sens?**

WALDEMAR WIKTORCZYK: Dla pana węgiel to skała, którą trzeba pokruszyć, wydobyć i spalić. To jednak archaiczny sposób myślenia o węglu. Dla nas węgiel to magazyn energii, a zgazowanie to inny sposób wydobywania tej energii. W niektórych warunkach lepiej jest fedrować, w niektórych lepiej jest zgazować.



► **Fedrowanie to sprawdzona metoda. Zgazowanie to wciąż eksperymenty technologiczne.**

– Katowicki Holding Węglowy udowodni, że ta metoda może być stosowana na skalę przemysłową. Nie ma mowy o jakimś konflikcie między obu metodami. Za każdym razem chcemy dostać się do energii zmagazynowanej pod ziemią i jak najwięcej jej wydobyć na powierzchnię.

Bogactwo KHW nie wynika z liczby ton skały – wynika z energii zmagazynowanej w tych skałach.

► **Jeżeli okaże się, że zgazowanie się sprawdzi, klasyczne górnictwo węgla kamiennego czeka zagłada?**

– To jakieś nieporozumienie. Metoda zgazowania węgla będzie stosowana tam, gdzie z różnych powodów nie da się fedrować. Jeżeli przyjrzymy się zasobom energii zmagazynowanej pod obszarami górniczymi KHW, to w zasobach bilansowych mamy 62 mld MJ. W zasobach pozabilansowych mamy 40 mld MJ. To oznacza, że poza naszym zasięgiem jest 80 proc. energii w porównaniu z tym, do czego możemy mieć dostęp. Jest zatem o co walczyć. Planujemy, żeby zgazowaniu poddawać węgiel, który leży na głębokości około 1500 metrów. Jest on poza zasięgiem współczesnych metod wydobywczych.

► **Wie pan, w których miejscach można przeprowadzić zgazowanie?**

– Mamy określonych kilka lokalizacji. Są to rejon, gdzie jeszcze nie było eksploatacji,

ale są także rejon, położone kilkaset metrów poniżej dotychczasowych wyrobisk.

► **Krytycy zgazowania węgla mówią, że nie da się zapanować nad gazem wytworzonym pod ziemią. Będzie rozchodził się w sposób niekontrolowany.**

– To jeden z wielu mitów. Pole przeznaczone do zgazowania będzie ekranowane. Poziom rozwoju między innymi technologii szczelinowania, którą wykorzystuje się do eksploatacji złóż gazu łupkowego, pozwala zapanować nad całym procesem. Japończycy opracowali metodę szczelinowania, w której wykorzystuje się dwutlenek węgla. Naukowcy z Wojskowej Akademii Technicznej też mają duże osiągnięcia na tym polu. Proszę pamiętać, że eksploatacja gazu z łupków przez wiele lat była uważana za efektywny eksperyment bez przyszłości przemysłowej. Teraz w USA jest to jeden ze sposobów wydobywania gazu na wielką skalę przemysłową. Wiem, że grupa niedowiarków będzie głośna tak długo, jak długo nie zbudujemy pierwszej instalacji do zgazowania węgla i pierwszej elektrowni spalającej

gaz syntezowy. Ale my tę instalację i elektrownię zbudujemy. Ponieważ najważniejsze problemy technologiczne mamy opanowane, koncentrujemy się na poszukiwaniu funduszy w Unii Europejskiej i w kraju. Przygotowujemy się także do odgazowania wstępnego złóż węgla z metanu. Będziemy robić to z powierzchni i traktujemy to przedsięwzięcie jako wstęp do procesu zgazowywania węgla. Nie chciałbym zagłębiać się w szczegóły techniczne i technologiczne, jednak zapewniam, że nasze plany są realne. Realna jest także budowa bloku energetycznego o mocy do 50 MW. Takie bloki są już budowane na świecie – są to tak zwane bloki kompaktowe. Nasz projekt ma jeszcze tę zaletę, że można dowolnie określić, czy chcemy spalać gaz syntezowy, czy przerabiać go na inne paliwo. Wszystko zależy więc od tego, na jaki ciąg technologiczny się zdecydujemy. Oprócz gazu syntezowego będziemy mogli spalać metan pochodzący z odmetanowania. Proszę zwrócić uwagę, że to przedsięwzięcie czyni z KHW firmę, która podchodzi do energii w sposób kompleksowy.

Rozmawiał: SŁAWOMIR STARZYŃSKI

POMOC DLA WDÓW I RODZIN

Katowicki Holding Węglowy przeznaczył milion złotych na szlachetny cel

Nisko oprocentowane kredyty, ułatwienia w założeniu własnej działalności gospodarczej, doradztwo, wspieranie już istniejących przedsięwzięć – na to mogą liczyć wdowy po górnikach i ich rodziny. We wtorek 30 października w siedzibie Katowickiego Holdingu Węglowego SA podpisano porozumienie dotyczące współpracy w zakresie aktywizacji wdów i członków rodzin górników, którzy stracili życie w wypadkach przy pracy w kopalniach KHW SA.

– To nasz moralny obowiązek. Śmierć każdego z naszych kolegów jest dramatem dla rodziny i dla nas. Uważam, że pomoc rodzinom górników ze strony tyłu instytucji będzie skuteczna – powiedział Roman Łój, prezes KHW SA.

Celem porozumienia jest ułatwienie osobom, które mogą być nim objęte, zakładania własnej działalności gospodarczej. Odbywać się to ma dzięki nisko oprocentowanemu kredytowi preferencyjnemu, jak też szkoleniu tych osób z zasad zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej, sporządzania biznesplanu, podstaw prowadzenia własnej rachunkowości i kontaktów z instytucjami finansowymi. Propozycja dotyczy osób, które chcą zakładać własną działalność, jak też już ją prowadzących, a widzących możliwość jej rozwinięcia.

Katowicki Holding Węglowy SA odpowiadając na inicjatywę Fundacji Rodzin Górniczych, jako współorganizator przeznacza na ten cel 1 milion złotych, który wykorzystany będzie na pokrycie różnic

w oprocentowaniu kredytów; pieniądze zostaną przekazane Fundacji Rodzin Górniczych, która wspólnie z KHW będzie uczestniczyć w weryfikacji kandydatów, opiniowaniu projektów oraz ewentualnych umorzeń kredytów. Fundacja będzie prowadziła dokumentację tych spraw.

Spółka Szkoleniowa zajmie się przeszkoleniem kandydatów z zakładania, prowadzenia działalności, pomoże im w opracowaniu biznesplanów. Natomiast Śląski Bank Spółdzielczy Silesia daje obsługę kredytową, przeprowadzi szkolenia z podstaw korzystania z instrumentów finansowych.

MICHAŁ MUŻELAK, DYREKTOR ZESPOŁU DIALOGU SPOŁECZNEGO KHW SA:

Kredyt – 50 tys. złotych – przeznaczony jest dla jednej osoby. Kwota może dojść do 75 tys. zł, o ile osoba zainteresowana wnieśli wkład w wysokości połowy przedsięwzięcia. Mówimy o wdowach, ewentualnie innych najbliższych członkach rodziny. Oprocentowanie kredytu to 3 proc. w skali roku. Czas spłaty – 5 lat z możliwością karencji w pierwszym roku. O ile działalność będzie utrzymana przez trzy lata i spłacone zostaną 3/4 kredytu, pozostała jedna czwarta będzie mogła zostać umorzona. W czasach, kiedy sytuacja na rynku pracy jest trudna, chcemy osieroconym rodzinom udzielić pomocy. Każdy wniosek będzie rozpatrywany indywidualnie. To najskuteczniejszy sposób



Uroczystość podpisania porozumienia w siedzibie KHW SA

pomocy. Na początek KHW SA przeznaczył milion złotych na ten cel.

EWA NOWAK ZE STOWARZYSZENIA GÓRNICZYCH WDÓW:

Mój mąż zginął w kopalni Bielszowice w 2005 roku. Do tej pory nie mam pracy. Nikt nie chce zatrudnić kobiety, która nie



ma doświadczenia zawodowego. W naszym stowarzyszeniu są wdowy, które przed śmiercią męża nie pracowały. Co z tego, że mają wykształcenie, skoro nie mają żadnej praktyki. Kiedy w 1999 roku pozostawiono rent po mężach wdowy, które tragedia dotknęła przed 45 rokiem życia, możemy się jedynie utrzymać z rent specjalnych, przyznanych przez premiera Tuska. Dlatego takie inicjatywy mają sens i są bardzo pomocne.